



Czyja to „zabawka”? Latająca zguba znaleziona na cudzej posesji

data aktualizacji: 2026.07.09



Latanie dronem to świetna zabawa, dopóki sprzęt nagle nie zniknie z oczu... Taki scenariusz spotkał prawdopodobnie jednego z pasjonatów technologii. 27 czerwca 2026 roku na terenie jednej z prywatnych posesji w Suszu znaleziono "nieproszonego gościa" - to mały, szary bezzałogowiec.

Sprzęt szybko trafił w ręce mundurowych. Okazało się, że to model Nafyre N11 PRO.

- Nie jest to profesjonalny sprzęt wykorzystywany przez ekipy filmowe. Wartość rynkowa tego typu kompaktowych, rekreacyjnych modeli wynosi zazwyczaj kilkaset złotych. Dla właściciela może to jednak być nie tylko strata finansowa, ale też utrata nagranych materiałów.

Uciezki dronów to chleb powszedni i zmora początkujących operatorów. Według statystyk i forów zrzeszających pilotów awaryjne lądowania lub całkowite utraty kontroli przytrafiają się regularnie. Najczęstszą przyczyną są nagłe podmuchy wiatru na wyższych pułapach, zakłócenia sygnału GPS oraz błędy systemu automatycznego powrotu do bazy. Wtedy sprzęt często leci przed siebie, dopóki nie rozładuje się w nim bateria.

Elektroniczny uciekinier czeka teraz na bezpieczny powrót do domu. Jak informują mundurowi, właściciel może odebrać drona w Komisariacie Policji w Suszu. Warunek jest jeden - trzeba udowodnić, że sprzęt należy do nas, przedstawiając stosowny dokument, na przykład dowód zakupu, fakturę lub pudełko zgodne z numerem seryjnym urządzenia.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/82279-czyja-to-zabawka-latajaca-zguba-znalezona-na-cudzej-posesji>